

Jabberwocky, Po ulicach

Nikt nie słyszy Ciebie
Ja nie słyszę
Oczy zamknięte masz
Modlisz się o ciszę
Zamienił byś chętnie
Śmierć na ży cie
Lecz ży cia nie starczy
Ona już tu idzie
Po ulicach po ulicach
Chodzą ludzie
Nie patrzą na Ciebie
Ty nie widzisz ich
Nie pytasz o drogę
Bo boisz się
Oni Cię mijają a Ty
Krzyczysz
Krzyczysz Nie
Ja nie patrzę w oczy
Ty nie widzisz
Zasłaniasz usta dłonią
Tak wstydzisz się wstydzisz
Pamiętasz wczoraj
Była jeszcze pora
Dzisiaj za p&#oacute;źno jest
Ona już kona